POLACY NA SYBIRZE - NASZE ZESŁANIA!

/Pamięć o Zesłańcach deportowanych przez wrogów i „przyjaciół”/

„Jeśli zapomnę o nich, Ty, Boże na niebie, Zapomnij o mnie”
Adam Mickiewicz

Historia Polski /a nawet od czasów Unii w Krewie 1385 r. Korony Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim, czy też od Unii Lubelskiej w 1569 r. – jako państwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów – które praktycznie przestało istnieć po III rozbiorze/ - szczególnie z naszymi sąsiadami w różnych okresach była nad wyraz skomplikowana. Niniejszą myśl poświęcam stosunkom z naszym wschodnim sąsiadem Rosją /ZSRR/, a właściwie nasze zesłania /Obywateli Polski i Litwy/ na tzw. SYBERIĘ /czyt.: w różne rejony Rosji i ZSRR/ - na bazie historii.

Z Rosją /w przeszłości nazwy Rosji były różne/ - jako wschodnim sąsiadem możemy przyjąć, że mieliśmy kilka okresów wzajemnej zależności. Jednak począwszy od początków naszego państwa wojny były prowadzane za Piastów, Jagiellonów, państwa Obojga Narodów, jak i w okresie późniejszym. Ilość wojen w poszczególnych okresach przedstawia poniższa tabela:

LATA	1018-1323	1387-1570	1575-1772	1792-1945
Ilość wojen	12	6	15	9

OKRES PROWADZENIA WZAJEMNYCH WOJEN /DO 1772 R./.

Pierwsze wojny z Wielkim Księstwem Moskiewskim /WKM/ prowadziła Litwa w latach: 1492-1494, 1500-1503 i 1507-1508. W ramach unii z Litwą do wojen z WKM wkroczyło Królestwo Polskie /1512-1522, 1534-1537/. Od 1547 WKM przyjęło nazwę: Cesarstwo Moskiewskie, i z nim wojnę prowadziła już Polska razem Litwą /1558- 1570/.

Do zasadniczych wojen w tym okresie zalicza się wojny, noszące nazwy: PSKOWSKA /1577-1582/, MOSKIEWSKA /1609-1618/, SMOLEŃSKA /1632-1634/, UKRAIŃSKA /1654-1667/ i BARSKA /1768-1772/.

W tym okresie Zesłańcami byli najczęściej jeńcy wojenni, zarówno Polacy jak i Litwini. Ilość ich szła w dziesiątki. Niektóre dane przedstawiono w tabeli:

L.P.	Rok /lata/ zesłania	Ilość zesłanych	Uwagi
1.	1612	Ok.60	Tobolsk, Jakuck…
2.	1619	75	Tomsk, Krasnojarsk
3.	1620	35	Tomsk
4.	1634-1635	70	Krasnojarsk
5.	Po 1660	Brak danych	Jakuck, Tobolsk
6.	1707	„	Ludwik Sienicki
7.	14.10.1767	4	Kaługa /posłowie polscy/
8.	1768-1771	14000*	Kazań i dalej na Syberię

- To byli konfederaci. Z tej liczby ponad 5500 tys. zostało wcielonych do wojska carskiego /do walki z Kałmukami i z oddziałami Pugaczowa/. W 1773 r. konfederaci nie wcieleni do wojska zostali objęci amnestią.

W tym okresie zesłańcy – jako jeńcy wojenni /oficerowie i szlachta/ jechali wozami. Inni pokonywali teren na piechotę.

2. OKRES ZABORÓW POLSKI PRZEZ IMPERIUM ROSYJSKIE /OD 1772 DO UZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI/.

Stało się. MOCARSTWOWOŚĆ Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w wyniku buty rządzących i niewłaściwej polityki zewnętrznej i wewnętrznej /chociażby ilości i wyposażenia wojska/ - UPADŁA. Echo po zwycięstwie pod Wiedniem /1683/ … umilkły! Nastąpiły trzy kolejne rozbiory w latach 1772, 1793 i w 1795 r. i państwo przestało istnieć, a tylko w Turcji był pusty fotel dla posła z Polski!
Mimo, że kraj był osłabiony, to Polacy walczyli z zaborcą i tak była wojna / powstania/: Targowicka /1792/, Kościuszkowska /1794/, Listopadowa / 1830-1831/ i Styczniowa /1863-1864/. Polacy i Litwini walczyli o swój kraj o swoją wolność. Powstańcy i osoby ich wspierający dalej byli zsyłani w różne rejony Imperium Rosyjskiego.

L.P.	Rok /lata/ zesłania	Ilość zesłanych	Uwagi
1.	1794	Do 20000	T. Kościuszko, J. U. Niemcewicz i inni osadzeni w Petersburgu /do 1796/
3.	Po 1812	1813 /1814/ - 8643 – 9000 /do 15000/*	Zesłani po klęsce Napoleona pod Moskwą na Kaukaz płn. i do Gruzji
4.	1830	Ok.10000	Ok. 28000 Powstańców wcielono do wojska na 15 lat /w Królestwie Polskim – 10 lat/ a niektórych na 25 lat do służenia w głębi Rosji. Amnestia po 27 latach
5.	1831-1832	Kilka tysięcy	Uczestnicy powstania i dzieci skierowano piechotą do Bobrujska wcielając do specjalnych batalionów. 2/3 dzieci zmarło.
6.	1863-1866	Ok. 20 - 25 tys. /do 70000/*	Z tego ok 25% na katorgę. Razem z więzieniem skazano ok. 30000. Inni podają jeszcze większe liczby /nawet do 250 tys./. Usolie Sybirskoje, Akatuj, Irkuck, Tunkca / księża/. Większość do kraju nie wróciła.
7.	1905-1914	Do 300000	100000 – jako bieżeńcy, 200000 jako zesłańcy na Sybir. Ok 100000 wróciło…

- - wg M. Janik „Dzieje Polaków na Syberii, Lwów 1928

W tym okresie zesłańcy do różnych miejsc zsyłek byli kierowani przez Tobolsk /tutaj był Urząd ds. Zesłańców/ do różnych miejsc Syberii. Szli zesłańcy z więzień zaborcy na wschód lub kogo było stać - jechali tzw.

kibitkami. Zesłańcami głównie była inteligencja polska i ludzie interesu, która np. po Powstaniu Styczniowym w Irkucku założyli Magazyn Towarów Warszawskich, a także browar, hotel i restaurację. Duży jest wkład Polaków w działalność naukowo-badawczą /Aleksander Czekanowski, Jan Czerski, Benedykt Dybowski, Wiktor Godlewski, Michał Jankowski (przyrodnik), Wacław Sieroszewski, Bronisław Piłsudski, Rafał Kalinowski i inni.

Wróg działał tak jak poprzednio…zsyłał na katorgę naszą inteligencję i niszczył!

3. OKRES II W. ŚW. OD 17.09.1939 R. /NAPAŚĆ ZSRR NA POLSKĘ/;

Tak jak w czasie zaborów, tak i w tym okresie /a głównie, po podpisaniu „Paktu Ribbentrop-Mołotow" – 23.08.1939 r./, a faktycznie po 17.09.1939 byliśmy w stanie wojny z sąsiadem ze wschodu. Rosja carska i bolszewicka oraz ZSRR - była naszym wrogiem! Skoro jesteśmy w stanie wojny, to można „wytłumaczyć" niektóre zachowania wroga, w tym deportacje i zsyłania!

L.P.	Data zesłania	Ilość Zesłanych	Uwagi
	1937-1938	Ok. 110000	Dotyczy Polaków z ziem Białorusi i Ukrainy. Ponadto ok. 100000 mężczyzn zabito
1.	10/1939	Ok. 50000 Ok. 55000	Przesiedlenie Polaków z centralnej i zachodniej Polski na Kresy
			Na podstawie uchwały rządu sowieckiego z 05.12.1939 nr 1001-558 ss o wysiedleniu, zestawiono m.in. poniższe dane:
2.	9/10.02.1940	140000* 220000** 220000-250000	* -wg danych rosyjskich **- wg danych polskich W tym 70% Polaków. Dzieci - 43.6% Ural i Krasnojarski Kraj
3.	13-14.04.1940	61000* 320000** 300000	W tym głównie kobiety i dzieci /ok. 80% zesłanych/ . Kazachstan
4.	05-06.1940	80000* 240000** 250000	W tym głownie obywatele Polski pochodzenia żydowskiego /wg danych rosyjskich ok. 80%/
5.	05-06.1941	85000* 280000** 280000	Wywieźli kwiat polskiej inteligencji i ludzi dobrego gospodarzenia. Wykształconych

Kolor niebieski – dane wg „Historia Polski" – Przegląd Reader's Digest. W-wa 2000

Ad.1 – wysiedlono osadników wojskowych, niższych urzędników państwowych, służbę leśną, pracowników PKP, itd. Zsyłano do: Komi, w płn.

obwody Rosyjskiej Federacji, do Kraju Krasnojarskiego i Ałtajskiego. Głownie do prac przy wycinku lasu.
Ad.2-5 – wg IPN razem zesłano w granicach 1mln (luty 1940 – 200-250 tys., kwiecień 240-320 tyś., czerwiec /I tura/ 220-400 tyś., /II tura/ 200-300 tyś., w czerwcu 1941 – 200-300 tyś. Wg archiwum radzieckich 300-350 tyś.
Ad. 1-5 – w tych okresach w ACz było jeńców ok. 240000 z tego skierowano 125000 do obozów pracy i obozów koncentracyjnych.
W łagrach było ok. 45000, a w obozach: starobielskim, ostaszkowskim i kozielskim – WYMORDOWANO 14587! Zmarło ok. 60000 osób!

Do służby w ACz skierowano ok. 150000, a do specjalnych batalionów ok. 100000 - główne z żołnierzy wziętych do niewoli.

W latach 1940 - 1941 – to właściwie była zemsta Stalina za 1920 r. Takiego „zezwierzęcenia" Zesłańcy i Jeńcy nie widzieli. Wiedzę można wzbogacić czytając książkę Czesława Madajczyka „Dramat Katyński". Osoby, które umierały w podróży /w tym okresie była największa umieralność – wynosiła 25%/, były grzebane w zaspach śnieżnych lub tylko wyrzucane z wagonu. W czasie transportu „bydlęcymi wagonami" jak i w rejonach zesłania dawki żywnościowe były głodowe. Głównym terenem zesłania były tereny północne ZSRR /Komi, Archangielsk, a także rejony Krasnojarska, Irkucka i Świerdłowska.
W tym okresie /jak i za poprzednich zsyłek/ rząd ZSRR dążył do wyniszczenia elit intelektualnych, ekonomicznych, a głównie politycznych a także do przeprowadzenia czystek etnicznych /Litwa, Białoruś, Ukraina/. Podstawą prawną do zesłania z ziem białorusko-ukraińskich był rozkaz NKWD nr 001223z 11.10.1939 r., natomiast litewskich – 0054 z dnia 28.11.1940 r.
Zesłańcami głownie byli: urzędnicy państwowi, sędziowie, nauczyciele, oficerowie WP i służb specjalnych, policjanci, księża wszystkich wyznań, szlachta, ziemianie, bankowcy, przemysłowcy, itd.
Gdyby Niemcy pokonali ZSRR – podobny los również czekał obywateli Polskich. Wówczas nie tylko elita Polski, ale większość narodu miała być przesiedlona na „wolne" obszary Syberii! W pierwszym i drugim przypadku – sąsiedzi dążyli do wyniszczenia NARODU POLSKIEGO i traktowali nas jak niewolników!
Napaść Niemiec na ZSRR /22.06.1941 r./ zmienił sytuację Polaków na terenie ZSRR. W dn. 30.07.41 r. został podpisany układ Sikorski – Majski, na mocy którego rozpoczęto formowanie Armii Polskiej. Dotychczasowe dyrektywy Stalina z 02.11.1940 i 04.06.1941 r. o utworzeniu dywizji polskiej czy batalionów pracy – spełzły na niczym /w pierwszym przypadku o morderstwie w Katyniu – odmowa Kazimierza Bartla, w drugim – napaść Niemców/.
Rosjanie nie dotrzymali umowy z Polakami, głownie w zakresie dostaw: żywności i uzbrojenia - to m.in. była przyczyna, ze Armia Andersa opuściła tereny ZSRR w ilości 78740 żołnierzy i 37002 cywilów /w tym 13948 dzieci/.
Po wojnie część żołnierzy nie wróciła do PRL, a osiedliła się m.in. w Anglii np. Władysław Andrzejewski – stracił nogę pod Monte Casino. W Manchesterze prowadził po wojnie pab/, USA, Australii /Kazimierz Andrzejewski/ i w wielu innych krajach.
Utworzenie w maju 1943 r. 1dywizji WP /d-ca płk Zygmunt Berling/, a następnie 1 i 2 AWP umożliwiło powrót osób do kraju, które w dn.17.09.1939 r. mieli

obywatelstwo polskie! Ok. 2.5 mln miało wrócić do Polski do połowy 1945 r. Wróciło ok. 1.5 mln.
Na przedwojennych ziemiach Polski, które zagarnął ZSRR /190000 km. kw./ mieszkało ponad 13,2 mln obywateli polskich – w tym 5 mln Polaków.
Najwięcej z terenów ZSRR wróciło do kraju w 1945 r. – 742631 i w 1946 – 640014 ludzi, W TYM WIELE SIEROT, z DOMÓW DZIECKA!
Okres II w. św. był najgorszym okresem dla zesłańców, zarówno pod względem terminu i miejsca wywiezienia, a może nawet pracy /kopalnie, wyręb lasów, itp./, a głównie racji głodowych.
W tym okresie ZSRR był naszym wrogiem, mimo stworzonej koalicji antyhitlerowskiej. Polacy walczyli na wszystkich frontach i ponieśli największe ofiary materialne, a głównie w ludziach /ponad 6 mln obywateli polskich /od 1939/, w tym 3 mln narodowości żydowskiej /Holocaust „czyli całopalenie" od 1942/!

4. OKRES PODPORZĄDKOWANIA POLSKI - ZSRR /POLSKA JAKO PRL/ - OKRES ROZWOJU PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ!
Stało się. Część WP walczy o Polskę na Zachodzie /Tobruk, Monte Casino/, część razem z „bratnią: ACz na Wschodzie /Lenino, Warszawa, Kołobrzeg, Wrocław i dalej na Berlin /1A/ i Pragę /2A/. ACz wyzwala z pod okupacji niemieckiej tereny Polski, a NKWD ustala swoje na wyzwolonych ziemiach rządy! ZSRR stosuje dalej walkę z Armią Krajową, i innymi organizacjami, które walczyli z ACz / akcje: „Burza" w tym operacja „Ostra Brama", później „Deszcz"/. W kraju trwa represja, aresztowania i deportacja ludności cywilnej z Kresów Wschodnich. Ponoć w latach 1944-1945 zsyłano 2-2.5 tyś. osób/m-c. Po operacji „Ostra Brama" NKWD zesłało 6000 powstańców w głąb Rosji!.
W maju 1943 r. z inicjatywy Związku Patriotów Polskich /Wanda Wasilewska, polska działaczka lewicowa, pisarka, później przyjęła obywatelstwo rosyjskie/ powstała 1DWP /dowódca płk Zygmunt Berling/, a następnie 1. Armia Polska, która liczyła ok. 107 000. Władzę w Polsce ustala Stalin z komunistami ZPP…
W kraju od lipca 1944 r. działa PKWN /za zgodą i z wyznaczenia J. W. Stalina/. Idea polityczna – lewicy - i struktury trwały do 1989 r.! Od 01.01.1945 r. jest Rząd Tymczasowy, a od 28.06.45 – Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Następuje z czasem wielka „przyjaźń" między PRL a ZSRR. Powołuje się RWPG, chyba dla rozwoju ZSRR i Układ Warszawski /organizacja polityczno-wojskowa, pod przewodnictwem ZSRR – 14.05.1955 – 01.07.1991r./. A tym czasem dalej trwały deportacje mimo „uścisków i pocałunków"… nawet do 20 lat /a zesłańców w l. 1948-49 – na czas nieokreślony!/.
Poglądowe dane, podano w niniejszej tabeli:

L.P.	Rok /lata/ zesłania	Ilość zesłanych	Uwagi
1.	1944	Ok. 30000 5000	AK. W tym 15000 górników do Zagłębia Donieckiego Z Polski Centralnej
2.	1945-1946	Ok. 2-2.5 tys/m-c	Głownie żołnierzy AK
3.	05.1948, 03.1949, 10.1951	3000-4000 rodzin	Rejon Tomska, Krasnojarska i Irkucka. W 1951 - 888 osób z Armii Andersa

4.	1952	1800	Kułacy /głównie z BSRR/
57.	1945-1953	Ok.15000	Tylko Kaszubów /Wikimedia/

Na podstawie OBliU „MEMOROIAŁ" w Moskwie /wg. Aleksandra GURIANOWA/ /dotyczy Litwy i ziem polskich wchodzących w skład ZSRR/

L.P.	Rok /data/ zesłania	Ilość zesłanych*	Uwagi
1.	22.05.1948	Ok. 49000	Operacja „Wiosna". AK-owcy i kułacy /LSRR/
2.	25.03.1949	Ok. 32000	Operacja „Priboj". J.W. Polacy WW. /LSRR/ - w tym autor
3.	Kwiecień 1951	4500	Byli żołnierze PSZ z rodzinami z LSRR, BSRR i USRR

- **Ogółem w l. 1930-1952 deportowana w głąb ZSRR 5.1 – 5.125 mln obywateli polskich.**
- **W latach 1944 – 1952 /tzw. 4 okres deportacji/ - 460-476 tys.**

Po 1959 r. na terenie ZSRR mieszkało jeszcze ok. 34300 Polaków. W 2002 za Uralem jeszcze pozostało ok. 24600 Polaków.

„Podstawą prawną" zesłań i deportacji przez „przyjaciół" było:
29.01.1949r. Rada Ministrów ZSRR podjęła uchwałę nr 390-138/ściśle tajne „O wysiedleniu z krajów nadbałtyckich, szczególnie z terytoriów wiejskich tzw. kułaków oraz bandytów i nacjonalistów oraz ich rodzin".
19.03.1949 r. LSRR /Litwa/ podejmuje uchwałę wykonawczą nr 176/ściśle tajną o wywiezieniu 6000 rodzin kułackich. Na tej podstawie nasz dokument „Wypiska" o zesłaniu w dn. 25.03.1949 r. podpisali: przewodniczący Syczygow i naczelnik MGB LSRR ppłk. Grypin oraz dokument "Zakluczenije" z ww. datą zsyłający nas /6 osób/ jako „kułaków" na Syberię /podpisany przez ppłk. Figurina i kpt. Życkiego/ oraz zatwierdzony przez gen. por. Gordińskiego! – na speczesłanie. „Typowe litewska nazwiska"! W uzasadnieniu tego dokumentu podano: „nikt nie służył w armii sowieckiej, nie brał udziału w wojnie Ojczyźnianej i niema zasług dla swego kraju - ZSRR!, a MY – byliśmy Polakami, a naszą Ojczyzną była – Polska!, to nic, że nosiła nazwę PRL!
Ww. dane na podstawie Lietuvos Ypatingasis Archyvas nr 5/1/22375/5-6. Wydano w Wilnie 04.04.2000r. przez Konsula w Wilnie – poz. rej. 31-D-54-00/226.
Jednak najważniejszą sprawą, naszego zesłania była pomoc przez rodziców polskim partyzantom w czasie II wojny światowej.

Po tej dacie Sowieci wywieźli jeszcze w latach: 1950 - 1355 osób, 1951 - 20000. Razem w latach 1941-1952 z LSRR na podstawie teczek znalezionych w archiwum w Moskwie aż 128068 nazwisk /opr. W.K.Roman/.

Kolejny raz Stalin /Rząd ZSRR/ „budujący pokój i martwiący się o losy człowieka" w bydlęcych wagonach /tak jak Niemcy wywozili do obozów

śmierci, i Sowieci w latach II w. św. zsyłali do łagrów/ wywoził obywateli polskich /gdyż nie przyjmowaliśmy obywatelstwa państwa litewskiego ani rosyjskiego i nie zmienialiśmy nazwisk/ - zawsze w nocy!
25.03.1949 r. jako podludzie /w chłodzie i głodzie/ jechaliśmy pociągiem na Syberię do Usolie Sybirskoje /do 17.04.1949 - Wielkanoc/, a dalej wozem do wsi Byrgazowa /Buretskij selsowiet/ w towarzystwie kilku polskich i litewskich rodzin. Na zesłaniu były rodziny m. in.: Jana Andrzejewskiego /dziadek – 13 osób, 1 – zmarła/, Michała Andrzejewskiego /brat dziadka – 6, 1 - zmarła/, Aszkiełowiczów /ciocia – 6 – 1 zmarła/, Burzyńskich /4/, Grocholskich /4/, Młodzianowskich /4 – 1 zmarła/, Jagiełło - 2 braci /8 – 1 zmarła/, Romanowskich /2/, Stefanowicz /2/, Kułak /1/, Bałtulis /1/, Bójko /9 - zmarła/, Wasilewskich /3/, Palewicz /1/, Wołodkowiczów /4/, Łabulów, Poczybutów, Kakiereko, Matulaniec, Stacewiczów, Zalewskich, Kuncewiczów, Sienkiewiczów, Czerwińskich, Puncewiczów, Petrusewicz /4/, Iwaszko /5/, Gradzewiczów /4/, Tunkiewicza Bolesława /stryj – 3 – 1 zmarła/, Tunkiewicza Bronisława /stryj - 5/. Moja rodzina /5/, gdyż najstarszy brat /16 lat/ – w dniu wywózki nie był w domu. Wracając widział wywózkę, będąc w ukryciu. Widział jak okoliczna ludność w dzień zabierałą z domu co zostało! Ukrywając się miał gorsze życie, jak my na zesłaniu i po śmierci Stalina odsłużył w wojsku sowieckim, w Leningradzie – 3 lata.

Obok repatriacji w l. 1945-1946, była kolejna w l. 1955 – 1959. Z tym, że w 1955 wracało się na koszt państwa, a od 1956 na koszt własny, na zaproszenie z kraju /np. Rodziny: Tunkiewicza Bronisława, Bójków i Petrusewiczów/! A temat zesłania czy deportacji w głąb ZSRR w Polsce był tematem – TABU! Jednak nasi „przyjaciele-oprawcy" / wówczas towarzysze radzieccy i polscy/ chyba wstydzili się swoich poczynań, stąd zabraniali mówić o zesłaniu i o rodzinie przebywającej na Zachodzie!
I tak nasi „przyjaciele" nie tylko wywozili, ale i mordowali z polskimi towarzyszami - Polaków, którzy walczyli o wolną Polskę! Mówiło się o Nich – „siepacze" – dzisiaj zasłużenie /jako całość/ obchodzą swoje święto – 1.marca!
Trudna, acz ciekawa jest nasza historia. Warto przeczytać wiersz Kornela Ujejskiego „Z dymem pożarów"…i zapamiętać choćby: „O! rękę karaj, nie ślepy miecz!"

5. WSPÓŁCZESNA POLITYKA /RZECZYPOSPOLITEJ POLSKI Z FEDERACJĄ ROSYJSKĄ/.

Trudno coś powiedzieć o zmianie polityki Federacji Rosyjskiej /Rosji/ w stosunku do państw ościennych, w tym i do Polski. Zakusy imperialistyczne carów, I-szych sekretarzy ZSRR i ostatnich prezydentów Rosji … dalej są widoczne i realizowane na bieżąco zbrojnie i nie tylko /Krym, Gruzja, Ukraina, itp./. Nie chodzi tutaj tylko i wyłącznie o podporzadkowanie militarne, ale także uzależnienie polityczne i ekonomiczne /np. Białoruś, czy też budowa rurociągów przez Bałtyk - uzależnienie UE od Rosji/, a to wszystko dzieje się dzięki porozumieniom z poszczególnymi państwami Europy /np. Niemcy – historia jest tutaj doskonałym przykładem, Węgry – umowy indywidualne państwa/. A co na to UE? Nie reaguje /do Węgier tak/, ale np. do Niemców, Francji – to już NIE!

Czy umowy przez Rosję są przestrzegane? I jak mają się do rzeczywistości! Otóż polsko-radziecki pakt o nieagresji z 25.07.1932, który 05.05.1934 przedłużono do 1944 r. - został faktycznie zerwany przez układ Ribbentrop-Mołotow, a głownie napadem 17.09.1939 r. na Polskę. Mało tego, Polska po tej dacie znowu została wykreślona z map świata…przez „4 rozbiór Polski" / podział na część niemiecką i sowiecką!/.

Aktualnie, umowa między Rzecząpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o pomocy prawnej i stosunkach prawnych w sprawach cywilnych i karnych, sporządzona w Warszawie dnia 16 września 1996 r. nie wiem czy coś nowego wniosła do pozytywnych stosunków sąsiedzkich. Rok 2010 pokazał braterstwo między naszymi Przywódcami /ale ściskanie się bez pocałunku, czy też spacer nad Bałtykiem/ - nic Polsce nie dał!, lecz poprzez rozmowy należy i trzeba dążyć do naprawy stosunków między Narodami!

Czy NARODY pochodzący, jak dziejopisarze mówią o pięknej legendzie o braciach: „LECHU, CZECHU i RUSIE" - mogą żyć w zgodzie, kiedy rząd silniejszego państwa dąży do podporządkowania słabszego /np. Polska - zabory, układ po II w. św., Węgry – 1956, Czechosłowacja - 1968 r./, a nawet nie dba o swój naród, który często żyje w nędzy i ubóstwie … Natomiast pieniądze na zbrojenie są … i na dofinansowanie niektórych państw również /np. Syria/.

Mam nadzieję, że z czasem dialog między obu narodami naprawi stosunki polityczne /na równych prawach/, ekonomiczne /nie będzie embargo rosyjskiego np. na towary z Polski/ i kulturalne w szerokim tego słowa znaczenia /zwrócenie dzieł byłaby dobrym prognostykiem do poprawnego funkcjonowania między narodami, wzajemna wymiana/ i najważniejsze to będzie współpraca … w pełnym zabezpieczeniu bezpieczeństwa militarnego! Z historii obu narodów wyciągnijmy pozytywne wnioski i wcielmy je w życie, dla obopólnego rozwoju i wzajemnych korzyści!

6. WSPOMNIENIA OSOBISTE. 1955 r. – WRACAMY DO POLSKI!

Dobrze, że Stalin umarł /05.03.1953 r./. Zaczęło się mówić o możliwości wyjazdu do Polski…
10-11.1955 r. w Byrgazowie /woj. Irkuckie/ dostaliśmy dokumenty powrotu do Polski. Jest radość. Mieszkańcy wsi żegnają nas z płaczem, odprowadzają. Wracamy koleją /nie w bydlęcych wagonach/. Teatr, kino, jedzenie w każdej dużej miejscowości na linii transsyberyjskiej. Sympatyczna podróż – aby mieć dobre wrażenie po tragedii życia! Gdyż nie tylko zabrali Zesłańcom ich mienie, ale i często i życie! Pozwalali brać co tylko chcemy. Ojciec wiózł 33 worki pszenicy! Dziwne, ale prawdziwe!
Ale i tak wracaliśmy radośni i szczęśliwi. Mieliśmy szczęście, to był ostatni transport z Irkucka. Moje /nasze/ szczęścia z powrotu do kraju:
- pierwsze szczęście. W grudniu 1955 r. przekraczamy granicę ZSRR – POLSKA i zajmujemy miejsca w polskim pociągu. Przedziały w wagonie są zamykane, nie tak jak w radzieckich. Wszędzie słychać polską mowę!
*** wiozą nas do PUR w Giżycku /radość tam mieszka ciocia Weronika Łobacz / były żołnierz AK na Wileńszczyźnie/.**
**** w Giżycku pada deszcz. Zdziwienie na Syberii temperatura „- 40" i zaspy śnieżne … w Polsce w grudniu deszcz!**

***** w sklepie owoce i co za zapach polskich jabłek! Pierwsze zakupy …**
****** mamy gdzie mieszkać /u siostry ojca/, ale z pracą są problemy. Giżycko zniszczone, w ponad 50%! Zostaje wieś, ale zdrowie rodziców nie pozwala zostajemy w mieście … i bardzo dobrze!**

- drugie szczęście to nauka w języku ojczystym /*chociaż w Byrgazowie było nie do zniesienia, bo gdy koledzy się bawili, musiałem się uczyć*/. Ojciec nauczył czytać i pisać po polsku /tylko i wyłącznie z książeczki do nabożeństwa, którą znałem prawie na pamięć/, to przydało się, gdy poszedłem do czwartej klasy – coś już umiałem! I co ciekawe, dzięki wspaniałej polonistce p. Garbino /z Wilna/ na koniec roku miałem „dobry". Pierwszy i ostatni raz na 12 lat nauki /ze szkołą średnią/. Natomiast, dzięki nauczycielce z Byrgazowa, nie było problemu z matematyki, geografii, a nawet historii /chociaż inaczej ona wyglądała/. Mogłem opowiadać w dowolnym języku i za to do dzisiaj cenię moich nauczycieli ze szkoły nr 2 w Giżycku, a szczególnie p. B. Karsznię i W. Szuszkiewicza – którzy główną uwagę zwracali na sprawy polskie i wychowywali w duchu patriotyzmu do Ojczyzny i szacunku do ludzi!

- trzecie szczęście. W 1998 r. zostaliśmy zrehabilitowani i przyznano nam obywatelstwo i przeproszono za zesłanie. To była radość i szacunek do zmieniającej się rzeczywistości w Europie Wschodniej! Treść pisma:

(*Kierując się zmienioną ustawą nr VIII-656 z 12 marca 1998 r. Republiki Litewskiej „w sprawie osób represjonowanych za przeciwstawienie się reżimowi okupacyjnemu oraz w sprawie odzyskania praw obywatelskich" oni są niewinni wobec Republiki Litewskiej i są przywrócone im wszystkie prawa obywatelskie!).* Stajemy się normalnymi ludźmi, pełnoprawnymi obywatelami!

- czwarte szczęście. Rodzice z krewną /WŁ/ wysłali zaproszenia i sprowadzają do Polski kolejne rodziny /siostrę z rodziną Bójków /6osób/, stryja Bronisława /5/, wujka Petrusewicza /4/ - wrócili na swój koszt w 1956 r.

- piąte szczęście. Mogliśmy wyjeżdżać z czasem na Wileńszczyznę /na ojcowiznę/ wiązało się to z troską o krewnych i Polakach tam mieszkających. Gdzie ludzie starsi /szczególnie na wsi/ dostawali emeryturę – kilkudziesięciu rubli. Mimo, że w Polsce nie było „bogato" – nadwyrężone słowo – to tutaj w stosunku do nich byliśmy „bogaczami", chociaż Polska była i jest dalej na dorobku! Z czasem sprowadzono brata z rodziną z Wileńszczyzny.

A może najważniejsze! Powrót do kraju, umożliwił nie tylko lepsze życie, ale głównie kolejnemu pokoleniu zdobycie wiedzy i wykształcenia. Jeżeli spojrzeć na problem wykształcenia to trzeba stwierdzić, że w stosunku do mego pokolenia /rozpatrując rodziny tzw. „kułaków" i „osadników", czyli ludzi wywodzących się z obszarów wiejskich jest następujące:
- dziadkowie (cztery klasy szkoły podstawowej, maks. szkoła średnia /wg dzisiejszego rozeznania/);
- rodzice /praktycznie j. w./.

W obu przypadkach są wyjątki, że będąc pod zaborami kończyli wyższe uczelnie /np. w Petersburgu/.
- moje pokolenie (wyjątkowo szkoła podstawowa. Szkoła średnia to normalka, a studia wyższe /30%/);
- nasze dzieci /studia wyższe – to norma, szkoła średnia – wyjątkowo/.
W obu ww. przypadkach zdarzają się dodatkowe studia podyplomowe lub drugi fakultet, a nawet doktoraty.
- nasze wnuki, też już kończą studia inżynierskie lub magisterskie.
To jest piękna karta w życiorysie Sybiraków, wywodzących się z Wileńszczyzny, czego nie mogę stwierdzić o tych co zostali na tzw. „ojcowiźnie"! To też szczęście!

Sybiracy! Jest nas coraz mniej, ze względu na wiek – odchodzimy. Dlatego w różny sposób staramy się przypominać o swoich przeżytych latach, doświadczeniach, poglądach. Poprzez prasę i inne środki masowego przekazu, a także rozmowy z dziećmi /7-8 klasa/ i młodzieżą w szkołach.
Ale często się zdarza, że zgodnie z poglądem: „*kiedy masz już zdobyte doświadczenie i odpowiednią wiedzę, to nikt już nie chce ciebie słuchać*". Może to i dobrze, bo gdyby kolejne pokolenia nie byłyby mądrzejsze, to dokąd byśmy dążyli oraz co osiągnęli nie tylko dla kraju, ale i dla siebie?
Od Rosji należy się, za pracę niewolniczą /katorżniczą/ jakieś nawet symboliczne odszkodowanie, tak jak to np. zrobili Niemcy, za pracę u bauera, w II w. św.!
Jednak prezydent W.W. Putin stwierdził, że to nie Rosja, ale ZSRR zabierał nam mienie, zsyłał obywateli Polski w różne części ZSRR i dzisiejsza Rosja nie musi wypłacać, ale z chęcią Rosja przyjęła należne miejsce ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa ONZ i innych organizacji międzynarodowych /Ałmata – 21.12.1991 r./. Od historii i przeszłości nikt nie ucieknie. Tutaj kłania się Adam Mickiewicz. Ww.!
Jedno z najbogatszych państw świata, nie poniosło żadnych konsekwencji za niewolniczą pracę Zesłańców … może to tylko świadczyć o bucie, imperialistycznej polityce i posiadaniu bomby atomowej i wodorowej – jako zastraszanie! W tym względzie Niemcy są przykładem dla Rosji, gdyż w jakiejś mierzy poczuli się do winy i wypłacili poszkodowanym znikome, ale odszkodowanie za pracę w Rzeszy! Budowa rurociągów Rosja Niemcy, to ponoć spłata długu Niemców dla Rosjan…. Jaka to „piekielna" aktualnie polityka. Jednym się daje, innym nie?

Powyższe myśli są przeznaczone:

„KU WIECZNEJ PAMIĘCI WSZYSTKICH, KTÓRZY DOSWIADCZYLI CAŁEJ TEJ GOLGOTY WSCHODU I PRZESZLI SZLAKIWM SYBERYJSKIEJ TUŁACZKI, NIE TYLKO U WROGÓW ALE I PONOĆ U PRZYJACIÓŁ"

Opracował:
Antoni Tunkiewicz
Koło Saper

P.S.

1. Bez względu gdzie mieszkasz, byłeś Zesłańcem, proszę napisz, na adres: atuna24@go2.pl
2. Więcej informacji można znaleźć wpisując np. w Googlu:
Koło Wrocław-Fabryczna - Związek Sybiraków - Odział Wrocław
3. Zawsze można pomóc potrzebującym: 1%, darowizna. Adres pod p.2!
4. Dziękuję za przeczytanie, uwagi oraz wspomnienia!

Zdjęcia do wykorzystania:

Nasza piękna legenda…

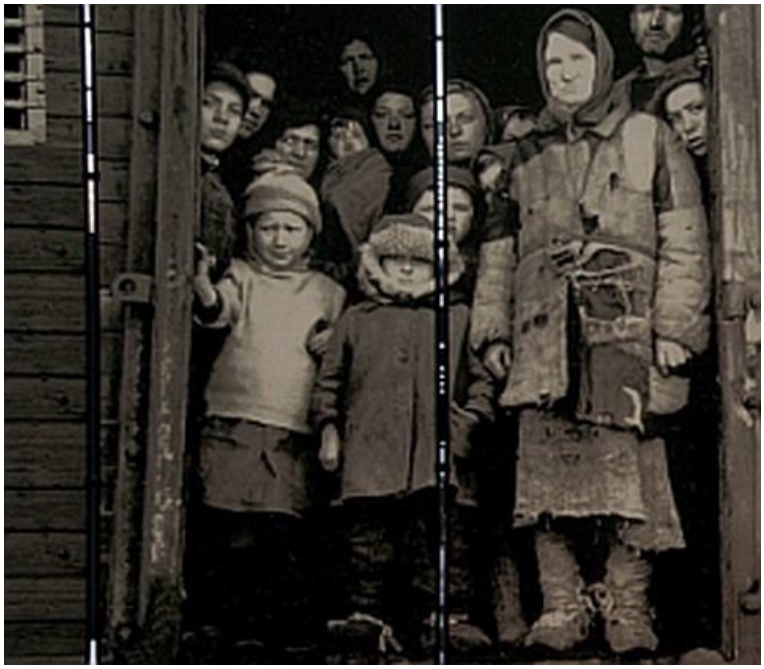

W „bydlęcych” wagonach, najczęściej wywozili obywateli Polski z Kresów

Praca głównie kobiet. Każdą zimę /do czasu nie osiedlenia się w Świrsku moja siostra, każdą zimę spędzała w pięknych syberyjskich lasach od 18 lat!, a brat Michał był jeszcze młodszy!!!/

Dom, w którym spędziłem dzieciństwo na Syberii. Zdj. 2007 r. Nie było drzew i zabudowy z prawej strony

Moja klasa /2/ w połączeniu z /4/. Drugi od p. Nauczycielki /Byrgazowa Anna Andrejewna/ po lewej stronie – autor /"łysy". Zdj.1953r. Od piątej klasy w dalekiej tajdze uczono języka niemieckiego lub angielskiego do wyboru

Józef Stalin, Franklin Delano Roosevelt i Winston Churchill podczas konferencji w Teheranie, 1943 /AFP/. Przywódcy: ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii – „przyjaciele" Polski. Dzięki nim, wielu ludzi stracili swój majątek, a często i życie! O Polsce mówili bez Polski – która walczyła na wszystkich frontach*!!!*